CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

KRAKOWSKI

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sławkowska 12/III Telefon Nr. 164-20.

Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408.727.

KURIER WIECZORNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 319 Kraków, wtorek dnia 22 listopada 1938 r. Rok I

Dekret o ochronie Państwa

Warszawa. W kołach politycznych mówi się, że równocześnie z ogłoszeniem projektu dekretu prasowego ma być opracowany projekt dekretu o ochronie Państwa. Mówi się przy tym — jak pisze „Kurier Polski" — że projekt dekretu prasowego jest tylko małym holownikiem, który ciągnie za sobą wielki statek ustaw o ochronie Państwa przewidujących różne nowe sankcje karne.

Dekret o ochronie państwa przewidywać ma kary za przestępstwa i przewinienia których nie znały kodeksy dawniejsze a które zrodziły się w latach ostatnich. Podobno dekret przewiduje nie tylko kary za przynależność do lóż masońskich, za rozpowszechnianie fałszywych wieści, za sianie paniki, ale również za szkodzenie eksportowi.

Interwencja wojskowa Niemiec na Rusi Zakarpackiej?

Londyn (m). Dziennik socjalistyczny „Doily Herold" donosi, że wobec akcji terorystycznej bojówek węgierskich na Rusi Zakarpackiej w kołach berlińskich rozważana jest możliwość wysłania na te tereny wojsk niemieckich któreby wsparły oddziały czeskie walczące z węgierską partyzantką.

Angielskie koła polityczne traktują tę wiadomość z dużym sceptyzmem, jako wręcz nieprawdopodobną. Pomoc wojskowa Niemiec oznaczałaby faktyczną okupację wojskową Czechosłowacji, co przy wiadomym stosunku Rzeszy do niej, nie wiele oddalałoby ją od utraty niepodległości.

Budapeszt (r). Wiadomości o ustawicznych organizowanych przez Węgrów niepokojach na terenie Rusi Zakarpac. a przede wszystkim o roli „obrońcy Rusi jaką w tym sporze przybrały Niemcy nie budzą bynajmniej entuzjazmu w rumuńskich kołach politycznych.

Rola „obrońcy" Rzeszy wskazują tutaj — nie jest bynajmniej bezinteresowna i pozwala Niemcom stanąć mocną stopą w Europie południowo-wschodniej.

W tym stanie rzeczy, opinia rumuńska z tym większym zadowoleniem śledzi wysiłki Króla Karola w kierunku związania się z państwami Ententy bałkańskiej oraz z Anglią i Francją. Związek ten zdaniem kół tutejszych, jest w obecnej sytuacji jedyną możliwością ochrony przed wdzierającym się tutaj paugermanizmem.

Paryż (ar). Paryskie koła polityczne z zainteresowaniem śledzą rozwój problemu Rusi Zakarpackiej który daleki jest od ostatecznego, rozwiązania. Szczególną uwagę zwraca dwugłos włosko niemiecki, który w tej sprawie przejawia w dals ym ciągu wybitną dysharmonię. Bliski Mussoliniemu Virginio Gayda mocno popiera żądania węgierskie, domagając się oddania całej Rusi Węgrom. Prasa hitlerowska zaś ostro zwalcza tendencje węgierskie, posuwając się nawet do gróźb w stosunku do Węgier. Na tym tle powstały ostatnio pogłoski o zamierzonej jakoby wojskowej interwencji Niemiec na rzecz nietykalności Rusi Zakarpackiej.

Rumunia silną ręką zwalcza antysemityzm

Paryż. (ar) Z Bukaresztu donoszą że władze rumuńskie wydały oficjalny komunikat w którym kategorycznie zaprzeczają pogłoskom jakoby w czasie demonstracyj antyżydowskich w miejscowości Rzecyca miano rzucić bombę do synagogi. Pogłoski te powstały z tego powodu ponieważ w fabryce amunicji oddalonej o półtora km. od synagogi nastąpiła eksplozja granatu.

Według nadeszłych tu wiadomości z Czerniowiec wystąpienia antyżydowskie zostały natychmiast w zarodku stłumione przez policję.

Dowódca II-go korpusu armii stacjonowanego w Bukareszcie zawiadomił ludność afiszami że w dalszym ciągu obowiązuje stan wojenny. Każdy kto jest w posiadaniu zakazanej literatury naraża się na karę więzienia.

W ostatnim czasie rozwiązana Żelazna Gwardia rozrzuciła masowo ulotki zawierające groźby i gwałtowne ataki przeciw rządowi a zwłaszcza ministrowi spraw wewnętrznych z powodu rozwiązania tej organizacji.

Zmiany na stanowiskach wiceministrów

Warszawa. (tel) Przed kilku dniami donosiliśmy o zmianach jakie mają nastąpić w najbliższym czasie na stanowiskach wiceministrów w paru resortach. M. in. wymienialiśmy nazwisko wiceministra Opieki Społecznej p. Jastrzębskiego.

Jak się obecnie dowiadujemy, ma również nastąpić zmiana na stanowisku wicemnistra spraw wewnętrznych które zajmuje obecnie p. Korsak, specjalizujący się w sprawach samorządowych.

Według pogłosek również p. Martin szef gabinetu wicepremiera inż. Kwiatkowskiego ma opuścić swe stanowisko i przejść do przemysłu na Zaolziu w charakterze członka zarządu Zakładów Trzynieckich.

Sądy doraźne w Niemczech

Berlin. (c) Minister sprawiedliwości w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych wydał dekret wprowadzający natychmiastową bezapelacyjną procedurę w osądzaniu napadów rabunkowych, morderstw i grabieży, rozprzestrzenionych ostatnio niesłychanie na terenie Rzeszy.

Według dekretu może w takich wypadkach prokuratora wnosić skargi do sądu nadzwyczajnego.

Sąd taki składający się z trzech sędziów wydaje wyrok bez śledztwa wstepnego i bez procedury otwarcia. Rozprawa ma się odbyć w 24 godzinach. Wyrok jest prawomocny z chwilą ogłoszenia i natychmiast wykonalny. Dekret ten obowiązuje także na terenie Austrii i obszarów sudeckich.

Likwidacja obozu uchodźców w Zbąszyniu

Komitety pomocy uchodźcom żydowskim w poszczególnych miastach otrzymały depeszę z centralnego komitetu w Warszawie donoszaca że wobec konieczności całkowitej likwidacji obozu uchodźców w Zbąszyniu, w którym w chwili obecnej znajduje się ponad 6 tysięcy osób, Żydzi znajdujący się w tym obozie zostaną urządzeni w poszczególnych miastach.

Miejscowe komitety licząc się z napływem uchodźców wzmogły akcję zbiórkową i przygotowują kwatery.

W dalszym ciągu napływają z wszystkich miast wiadomości o ofiarności polskiej ludności w akcji pomocy uchodźcom.

Nawet Tardieu przyznaje: Francja została oszukana

W miesięczniku „La revue de France" ukaże się większy artykuł Tardieu o wewnętrznej i zagranicznej polityce Francji po umowie monachijskiej. — Dziennik „Jour" miał możność wcześniej zaznajomić się z tym artykułem opublikował zeń najistotniejsze ustępy.

Tardieu — jeden z autorów traktatu wersalskiego, mąż stanu prawicy, który był trzy razy premierem i dwanaście razy ministrem, dochodzi do wniosku, że w Monachium Francja została oszukana.

„Czyż nie jest zupełnie widoczne, że bawiono się nami przez cały czas? Niemcy nie były w stanie udźwignąć ciężaru wojny powszechnej. Armia niemiecka cierpi na brak kadr, „linia Zygfryda" jeszcze nie jest ukończona, zapasów Goeringa wystarczyłoby najwyżej na 6 miesięcy. W obecnych warunkach blokada jest dla Niemiec straszną groźbą, straszniejszą, niż kiedykolwiek indziej. Całe Włochy, poczynając od króla, a kończąc na ostatnim obywatelu, okazały rezerwę wobec pretensji osi Rzym — Berlin. Oprócz tego zawsze niebezpieczne jest zaczynać wojnę, mając przeciw ko sobie katolicyzm i żydostwo".

Z tych wszystkich względów Niemcy oczywiście bały się wojny i nie życzyły jej sobie. Chwyciły się one szantażu, mając nadzieję osiągnięcia wszystkiego bez jednego wystrzału.

„Ruch sudecki był od początku do końca „trickiem".

Przez dwadzieścia lat z rzędu nikt w Niemczech nawet nie wspominał o terorze, o męczennikach, o „zbrodniczym reżimie" czes kim na terytoriach sudeckich. W Wersalu niemcy nawet nie mówili o Sudetach. Liga narodów zarejestrowała setki skarg Niemiec na ucisk, który cierpieć musiała rzekomo mniejszość niemiecka w różnych krajach, ale w ciągu 12 lat nie było ani jednej skargi, która dotyczy łaby niemców czeskich.

W ten sposób cała historia sudecka jest kompletnym bluffem i kłamstwem. W r. 1932 w Locarno Niemcy oświadczyły, że uznają integralność Czechosłowacji. Po zniesieniu okupacji Nadrenii, te same Niemcy uroczyście oświadczyły, że niczego im więcej nie potrzeba. Po „anschussie" 11 i 12 marca 1938 roku, Niemcy przyrzekły rządowi praskiemu trzymać swe wojska w odległości 15 klm. od granicy i w razie potrzeby rozstrzygnąć sprawy sporne drogą arbitrażu.

Ale gdy anschluss został załatwiony, wydarzenia zaczęły się rozwijać w przyśpieszonym tempie, Zebrał się kongres norymberski. Wkrótce została zlikwidowana misja Runcimana. W chwili gdy Chamberlain przybył do Berchtesgaden, Henlein wszczął powstanie. Osławieni „męczennicy" przekształcili się w oddziały ochotnicze. W Godesbergu Niemcy powiekszyły dziesięciokrotnie swe żądania. Tak zostaliśmy ograni — a kosztowało to nas drogo i moralnie i materialnie. Utraciliśmy zaufanie mniejszych państw; przyczyniliśmy się do unicestwienia ostatniej przeszkody, od gradzającej Niemcy od drogi na wschód: wyrzekliśmy się prawa, uznaliśmy pierwszeństwo siły: zabiliśmy państwo, utworzone przez nas razem z Anglią — i wydaliśmy Niemcom broń, którą zwrócą w przyszłej wojnie przeciwko nam samym.

Wszystko to jest olbrzymim sukcesem Niemiec, sukcesem, z którego nikt u nas nic nie zrozumiał: wszyscy byli zajęci tym, że wysuwali pretensje (a propos zupełnie usprawiedliwione) do ludzi, którzy w ciągu 5 lat z rzędu głosowali przeciwko kredytom wojennym i wobec tego przyczynili się do naszego rozbrojenia — co nie przeszkodziło im, podczas monachijskich dni, żądać użycia siły"...

Komentując artykuł Tardieu „Epoque" pisze:

„Tardieu znalazł właściwe słowo: zostaliśmy „ograni" ograni, jak dzieci. Hitler doskonale wiedział, że obie demokracje, nie napadną na Niemcy. Z drugiej strony wiedział on, że jeśli sprawa rozwinie się źle —Mussolini w ostatniej chwili wybawi Niemcy propozycją arbitrażu. W ten sposób Hitler grał na pewniaka, bez ryzyka przegrania. Z kolosalnego bluffu, zastosowanego przez führera. Niemcy wyciągnęły maksimum korzyści. Gdyby demokracje zajęły mocne pozycje, gdyby zdobyły się na odwagę odrzucenia arbitrażu monachijskiego, gdyby odpowiedziały na manewr Niemiec i na groźby führera ostrą ofenzywą dyplomatyczną i kontr-groźbami — skapitowałby Hitler, (który już raz ustąpił 21 maja). — I rację miał dziennikarz angielski Steed, który opowiadał w Londynie, że cały ustrój hitlerowski mógłby się rozwalić, nie wytrzymawszy alarmu przed wojennego, wrzenia Austrii i opozycji katolików.."

—oOo—

Statut Cerkwi Prawosławnej

„Dzien. Ustaw" ogłasza dekret p. Prezydenta z 18 XI o stosunku państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Jest to zatwierdzenie statutu cerkwi prawosławnej, która dotąd w Polsce rządziła się na zasadzie zarządzenia tymczasowego z r. 1919. Statut zawiera 85 artykułów i reguluje stan prawny cerkwi prawosławnej w Polsce. Jest to zatym zarządzenie pierwszorzędnego znaczenia. Językiem urzędowym cerkwi jest polski. W stosunku do wiernych i instytucji, zwracających się w innym języku, władze cerkiewne mogą się posługiwać językiem petenta.

—oOo—

Stać się „kimś" w partii narodowych socjalistów

Oto marzenie wszystkich „poniżej 25 lat"

Berlin, listopad 1938.

Oto dwóch braci: Walter, urodzony w 1907 r. i brat jego, Herman, urodzony w roku 1917. Obydwaj uważają swego ojca, poddanego Wilhelma II i dziadka urodzonego przed 1870 r. — za interesujące okazy epoki jaskiniowej. Lecz braci tych również dzieli od sibie niezmierzona od ległość.

Walter miał 25 lat, gdy Hitler doszedł do władzy, podczas gdy jego młodszy brat miał zaledwie lat 16. Starszy został urobiony przez Niemcy, o których młodszy nie miał najmniejszego wyobrażena — i właśnie on stał się osobistością nadająca ton w rodzinie. Herman nie jest bynajmniej sceptykiem, lecz wierzącym, którego nie niepokoją najmniejsze watpliwości. W ruchu nazistowskim, bradziej niż w jakimkolwiek innym, problem pokolenia dominuje nad wszystkimi. Miliony młodzików poniżej 25 lat stworzyło sukces Hitlera.

To była można by powiedzieć z lekka przesada — rewolucja młodzików: dziecko włożyło uniform, defilowało śpiewając, a ojciec stanął przed nim na baczność.

Ojcu, matce i bratu Hermana nie pozostaje więc nic innego, jak skłonić się przed nim, ponieważ Herman — to reżim, to nowy Niemiec servi ny, to Jutro.

Z czego więc jest on zrobiony?

Urzędnik partii

Ja jestem inżynierem, mówi mi Walter, lecz mój brat nie ubiegał sie o zaden dyplom. Przeszedł on już „służbę pracy", odbył służbę wojskową stanie sie on teraz urzędnikiem partii. Zarabiać będzie wkrótce wiecej ode mnie...

— Czy liczba urzędników nie zwiekszyła się znacznie?

— Istotnie. Większość ministerstw jest „dublowana". Biuro planu czteroletniego, które liczy ponad cztery tysiące urzędników, biuro gospodarki narodowej, „Deutsches Bauder-tum" — zasilają Ministerstwo Rolnictwa i dwustu kilkudziesięciu współpracowników dra Rosenberga powiększają również stan liczbowy na Wilhelmstrasse. „Front pracy", dzieło „Kraft durch Freude" i jego niezliczone oddziały tak niezwykle interesujące, wymagają coraz więcej sekretarzy. Jedynie dla Urzedu Sportowego trzeba było dodać dwa tysiące urzędników więcej, niż w roku poprzednim.

— Czy technicy są bardzo poszukiwani?

— Owszem, lecz jest ich znacznie mniej.

— Czemuż to?

Z powodów, które skierowały mego brata do partii. Zdobywanie dyplomu wymaga wieloletnich wysiłków, bez wytchnienia: łatwość nęci z innej strony... I Niemcy których szkoły techniczne o uzasadnionej sławie były przepełnione, powinny sobie zadać pytanie, co robić, by utrzymać swe kadry. Do armii za to — napływ jest aż zbyt wielki...

Nie napierałem na mego rozmówcę i nie spytałem go, jaki jest poziom kultury bezinteresownej. Czyż nie mówi o tym wyraźnie odnośny ustęp z „Mein Kampf": „Co się odejmuje z budżetu wydatków kulturalnych na rzecz nadmiernego wzrostu sił militarnych państwa, przyniesie zysk lich wiarski".

Kobieta w fabryce

— A cóż myśli ojciec — pytam Waltera — o drodze, którą wybrał Herman?

— Ojciec mój ma inne trudności do pokonania — ograniczył się do odpowiedzi. — Przede wszystkim dziadek jest teraz na jego utrzymaniu.

— W jakiż to sposób?

— Dziadek mój posiadał zagraniczne papiery wartościowe. Naskutek rozporządzenia — musiał je spieniężyć. „Odkupiono" je, lecz znalazł się natychmiast w wielkich trudnościach materialnych.

— Lecz interesy ojca idą dobrze?

— Z tym było nieźle — aż do chwili, gdy na skutek rozporządzenia o wielkich manewrach cywilnych, wielu robotników musiało wyjechać i ustąpić miejsca kobietom, o wiele mniej wykwalifikowanym.

— Sądziłem, że według teorii nar. socjalizmu — kobieta winna strzec domowego ogniska...

— Państwo już dawno odeszło od tej zasady, niech mi Pan wierzy. Istotnie, kobieta w fabryce, to pozwala: 1) podczas pokoju na powierzanie mężczyznom cięższych prac, 2) podczas wojny — na zwolnienie wielu mężczyzn do wojska, przy czym ich miejsca przy maszynach nie pozostaną puste... Obecnie, mniej więcej trzecia część stanu liczbowego robotników — to kobiety...

— Czy ojciec Pana nie otrzymał tytułu partyjnego?

— Zamianowano go „Ekonomicznym szefem obrony narodowej". Znaczy to, że sprawuje się ścisły nadzór nad produkcją fabryki i że podczas wojny jedynym właścicielem fabryki — stanie się automatycznie państwo.

Państwo wotanem nowej religii

„Państwo—Wojna" te dwa słowa powracały bez przerwy. Partia wywołuje nieodwołalne pragnienie najostrzejsze środki wskazując bez przerwy widmo wojny.

Stad zabiera się robotnika od jego pracy i zawodu, by zatrudnić go gdzieś daleko za mniejszym wynagrodzeniem. Bóg tak chce. Tam znów matka rodziny musi opuścić swe dzieci i rozpocząć pracę w fabryce. Bóg tak chce. Wieśniakowi zabrania się uprawy jednych zbóż, a nakazuje inne. Gdzie indziej znów — przystępują, jak to nazywają do „wyczeszywania zawodów; i oto kelner uznany za zbędnego zostaje zmieniony w robotnika ziemnego na linii Zygfryda. Bóg tak chce. Państwo tak chce. Państwo zawsze obecne, zawsze czynne, zawsze znajduje posłuszeństwo.

Bobrt de Saint-Jean
(„Paris Soir")

Zadania nowego Sejmu

Sejm należy do najważniejszych organów państwa, a jego działanie zęstokroć w sposób decydujący zaciążyć może nad kształtowaniem się losów Polski. To też naturalnym staje się pytanie — w dniach ostatnich — przewijające się nieustannie po przez szpalty dzienników — czy nowoobrani posłowie dorosną do zadań, jakie ich oczekują.

Pytanie to wydaje się tym aktualniejsze, iż w skład obecnego parlamentu wchodzą w wielkiej mierze ludzie o nikłej przeszłości politycznej, o nieznanych ogółowi zapatrywaniach na szereg najkapitalniejszych problemów państwowych, ludzie w pełni znaczenia tego słowa — nowi.

Ale też i odpowiedzialność za kierunek powziętych na Wiejskiej decyzyj — nie będzie indywidualna. Nowi posłowie w większości rekrutują się z szeregów OZN. — i będą niewątpliwie wykonawcami jego dyrektyw.

Odpowiedzialność za poziom i kierunek prac obecnego sejmu w pełni spoczywa na Obozie Zjednoczenia.

Dwa kapitalne zagadnienia stają przed parlamentem,

Pierwsze — to zmiana obowiązującej ordynacji wyborczej.

Ci, którzy mają obecnie bezsporną przewagę na terenie izb ustawodawczych, jeśli mają spełnić należycie swój obowiązek, muszą wznieść się ponad interesy grupy, z którą są organizacyjnie związani, muszą w rozstrzyganiu tego problemu pójść za głosem całego społeczeństwa.

Do zdrowego rozwoju państwa koniecznym jest, aby jego życie polityczne w całości odzwierciadlać się mogło w ramach przedstawicielstwa narodowego.

Stan obecny musi w imię dobra powszechnego ulec likwidacji.

Musi ulec likwidacji fakt, że wielkie ruchy masowe stoją po za ramami oficjalnego życia państwowego, że nie mają możności bezpośredniego wpływu na jego kierunek.

Drugi problem stojący przed parlamentem — to budżet. Sytuacja gospodarcza niezbyt dzisiaj nadaje się na poletko doświadczalne dla nowych talentów.

Wychodzimy z okresu prosperity, już nie o przyspieszeniu wzrostu koniunktury, a o zatrzymaniu jej spadku myśleć musimy.

Przed państwem rysuje się w związku ze zjawiskiem zbliżającego się nowego kryzysu czy też recesji — konieczność odpowiedniego przystosowania naszego organizmu gospodarczego.

Na czoło zagadnień politycznych wysuwa się bolączka wielu budżetów polskich: oszczędności organicznych w dziedzinie administracji. Trzeba nie przez obcinanie pensyj urzędniczych — lecz przez usprawnienie aparatu administracyjnego, przez lepszą organizację pracy, zmniejszyć pozycje wydatkowe budżetu.

Nadal aktualnym winien jest problem całkowitości i jednolitości budżetu.

Seim poprzedni w myśl tych podstawowych zasad budżetowania opierał się skutecznie tendencji rządu traktowania t. zw. planu inwestycyjnego — z całkowitym oderwaniem od preliminarza budżetowego.

Sukces poprzedniego parlamentu był wprawdzie połowiczny tylko, i sprowadził się do uzgodnienia okresu budżetowania planu inwestycyjnego z okresu budżetu państwowego— dawał jednak nadzieję, iż już w roku bieżącym w tym zakresie zasada jednolitości będzie w pełni respektowana.

Czy jednak nowy sejm będzie chciał należycie bronić istotnego i podstawowego swojego prawa, a zarazem i obowiązku: pełnej decyzji o całości kierunku gospodarki państwowej?

Mimo przejściowego charakteru sejmu obecnego, zagadnienie to ma na przyszłość znaczenie doniosłe. Precedensy stwarzają prawa, które czasem trudno jest zmienić.

Ordynacja a budżet — dwa wielkie zadania, za rozwiązanie których odpowiedzialność ponosi Obóz Zjedn Narodowego rozporządzający bez względną większością w obu izbach— wytyczną drogę żywota nowoobranych ciał ustawodawczych. (O—a)

Płk. Ulrich szefem O.Z.N.?

Warszawa. (kor.) W warszawskich kołach politycznych krążyły wczoraj pogłoski, że obecny szef OZN. poseł gen. Skwarczyński zamierza porzucić naczelne kierownictwo obozu, a następcą jego będzie naczelny komendant Związku Legionistów minister komunikacji płk. Ulrich.

Pamiętniki Liebermana

Przebywający w Paryżu b. poseł Lieberman opracowuje obecnie pamiętniki, które ukażą się w języku polskim i francuskim. Zawierać one będą szereg sylwetek portretów wybitnych osobistości i mężów stanu.

—oOo—

Sprawa Gdańska

Bawił w Warszawie Wysoki Komisarz Ligi Narodów w w. m. Gdańsku, prof. C. Burckhardt z małżonką.

Prof. Burckhardt przyjęty był przez min. Becka.

—oOo—

Z frontu wyborczego
do samorządu krakowskiego

Codziennie pojawiają się nowe sensacje. Pisząc o p. Marianie Dąbrowskim, że zamierza ubiegać się o prezydenturę miasta Krakowa, mieliśmy na myśli intrygi, jakie się toczą za kulisami obozu „jednolitofrontowego". Nikt się nie łudzi aby p. Dr. Kaplicki którego kadencja prezydenta kończy się dopiero za pięć lat. zechciał dobrowolnie ustąpić miejsca człowiekowi, który wykorzystuje organ prasowy dla wywalczenia wygodnej sobie pozycji społecznej i politycznej, jeśli już nie w kraju to przynajmniej w mieście. Co gorsze: odsunięci od ołtarza byli dygnitarze sanacyjni którzy w byłej Radzie Miejskiej odgrywali pierwsze skrzypce w orkiestrze sanacyjnej, są tak rozżaleni na niewdzięcznych wodzirejów ozonowych, że postanowili podczas wyborów grudniowych sprawić „jednolitofrontowcom" wielką niespodziankę w formie głosowania na ich przeciwników. Również ogół pracowniczy, (już nie wspominamy o robotniczym, który poza listą PPS i klasowymi związkami zawodowymi nie ma swoich reprezentantów) jest mocno zaaferowany faktem, że na liście „jednolitofrontowcowej" figurują co prawda na dalszych miejscach pp. Skotnicki i Kowalik. Żaden z nich nie reprezentuje interesów pracowniczych, obaj mają markę ludzi troszczących się więcej o swoje osobiste sprawy niż o dobro ogółu pracowniczego. Najlepszym tego dowodem fakt, że Centralna Komisja Porozumiewawcza wyrzekła się p. Skotnickiego przy wyborach sejmowych, jako przedstawiciela związków pracowniczych, pozostawiając go na uboczu życia związkowego. P. Skotnicki ostał się na placu jako jedynie działacz ozonowy.

Bardzo ciekawie przedstawia się sytuacja w okręgu X-tym, obejmującym Dębniki, Ludwinów, Zakrzówek i część Podgórza.

Wystawiono tam siedem list. Listę PPS i klasowych zw. zaw. z b. posłem A. Ciołkoszem na czele, listę Str. Narodowego, Bloku Katolicko-Narodowego" (zjednoczenie ozonowo—chadeckie) z niedoszłym posłem ks. mgr. H. Weryńskim na 1-szym miejscu, oraz cztery listy dalsze występujące tylko lokalnie w okręgu X-tym. Jedna to lista reprezentująca sfery Żydów—uczestników Walk o Niepodległość. Prowadzi ją na pierwszym miejscu adwokat dr Aleksander Adler, znany na terenie Krakowa ze swych demokratycznych przekonań. Trzy dalsze listy, są prowadzone przez lokalne „wielkości", p. p. F. Dziewońskiego, P. Żmude, a trzecia przez p. W. Russeka.

Jak narazie akcja wyborcza toczy się w warunkach dość znośnych, choć ze strony endeków dały się zauważyć w niedzielę objawy takich sposobów walki, które w razie powtórzenia mogą się dla nich skończyć bardzo przykro.

Endecy powinni sobie zapamiętać, że każdy kij ma dwa końce! W dzielnicy żydowskiej panuje wielkie rozbicie. Zacięta walka zapowiada się pomiędzy Bundowcami a Poale syjonistami. P. P. S wystawiła tam także swoich kandydatów licząc na głosy nieżydowskie i tych, którym kandydaci PPS-owscy z różnych powodów odpowiadają. [illegible]

Kraków ożył. Mieszkańcy już dzisiaj dzielą się na obozy i partie. Nawet w jednej i tej samej rodzinie panuje różnica zdań. Jedni zapowiadają głosowanie na tę listę a inni na tamtą. Są także i tacy, którzy upatrzyli sobie kandydatów z kilku list.

Jednak kampania rozegra się pomiedzy „jednolitofrontowcami", a P. P. S. i klasowymi związkami zawodowymi. To nie ulega najmniejszej wątpliwości. **Idem**

Emisariusz hitlerowski z tajną
misją w Londynie

Londyn. Generał major Bodenschatz. najbardziej zaufany i najbliższy współpracownik feldmarszałka Goeringa, będący oficjalnie szefem ministerstwa lotnictwa przybył wczoraj do Londynu. Wizyta gen. Bodenschatza nie była niespodzianką dla angielskich sfer politycznych. Gen. Bodenschatza oczekiwali attache lotniczy i attache wojskowy przy ambasadzie niemieckiej. Gen. Bodenschatz zamieszkał u ambasadora von Dircksena jako jego gość. Na temat tej wizyty dzienniki angielskie snują dzisiaj rozmaite domysły, twierdząc, że gen. Bodenschatz przybył z tajną misją.

Prasa angielska twierdzi, iż w przeddzień angielsko-francuskich rozmów w Paryżu przybycie gen. Bodenschatza posiada pewne znaczenie i porównuje wizytę tę z przyjazdem kpt. Wiedemanna w swoim czasie do Londynu przed wyjazdem francuskich ministrów. Z kół zbliżonych do ambasady niemieckiej twierdzą, iż wizyta gen. Bodenschatza była już od pewnego czasu przygotowana, ale że posiada ona charakter prywatny. Mimo to gen. Bodenschatz niewątpliwie spotka się również z odpowiedzialnymi czynnikam, brytyjskimi. Gen. Bodenschatz był już w Anglii przed 2 ma laty na wielkim pokazie brytyjskich wojsk lotniczych.

—oOo—

Polsko-niemieckie rozmowy gospodarcze

W ramach toczących się we Frankfurcie n/Menem polsko-niemieckich rozmów gospodarczych obie komisje rządowe, zgodnie z postanowieniami polsko niemieckiego układu gospodarczego, ustaliły najpierw wysokość wywozu z polskiego obszaru celnego do Niemiec na następny kwartał.

Biorąc pod uwagę, dalej trwający korzystny rozwój obrotów towarowych między polskim obszarem celnym a Niemcami, wywóz do Niemiec utrzymany został w pełnej wysokości przewidzianej przez polsko niemiecki traktat gospodarczy z 1 lipca 1938 r.

Równocześnie ustalono, że postanowienie co do obrotu towarowego i rozrachunkowego, które zawiera wyżej wspomniany traktat oraz należące do niego załączniki, zastowane będą do obrotów towarowych i rozrachunkowych z przyłączonemi do Polski i Niemiec b. terytoriami Czechosłowackii.

Rokowania w sprawie powiększenia obrotów towarowych, odpowiadającego obustronnemu wzrostowi terytorialnemu są w toku.

Spotkanie Pirowa z Hitlerem

Berlin (c) W dniu dzisiejszym minister Unii Poł. Afrykańskiej Pirow zwiedził lotniczą szkołę wojenną w Gotow. W godzinach popołudniowych minister wyjeżdża do Berchtesgaden gdzie spotka się z kanclerzem Hitlerem.

Przedmiotem rozmów mają być zadania kolonialne Niemiec. **(Patrz notatkę na str. 4).**

Wieści z Polski i świata

WARSZAWA. W piątek dnia 25 b. m. upływa ostateczny termin zgłoszenia protestów przeciw wyborom do ciał ustawodawczych. Dotąd nie zgłoszono jeszcze ani jednej skargi. Generalny komisarz przystąpił już do likwidacji placówek wyborczych w całym kraju. Już uległy zwinięcu liczne Okręgowe Komisje Wyborcze.

WARSZAWA. Wydział Zagraniczny Banku Polskiego przystąpił do wydania formularzy zgłoszeń majątków, posiadanych za granicą. O tego rodzaju formularze zgłosiło się już przeszło 10.000 interesantów.

WARSZAWA. Odroczony w dniu 12 listopada b. r. proces przeciw prezesowi Stronnictwa Narodowego, adwokatowi Kowalskiemu, oskarżonemu o prowadzenie agitacji bojkotowej przeciwko wyborom do Sejmu odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Warszawie, dnia 7 grudnia b. r. Jako świadkowie staje 10 osób. Mowy obrończe wygłosi 18 adwokatów.

PEKIN. Korespondent Agencji Havasa donosi, że w czasie wielkiego pożaru w m. Czang-Cza, stolicy prowincji Hunan w Chinach środkowych, który został ugaszony dopiero po pięciu dniach, zginęło dwa tysiące osób. Miasto jest całkowicie zniszczone.

ESSEN. „Nazionalzeitung" podaje niektóre szczegóły, dotyczące centrali dla emigracji żydowskiej. Centrala ta mieści się w pałacu Rotszylda i ma za zadanie ująć emigrację żydów w Rzeszy w swe ramy ustawowe. W ciągu dwóch ostatnich miesięcy centrala dla emigracji żydowskiej zorganizowała planową emigrację 12.000 żydów z Rzeszy. Dziś agendy biura zostały tak rozszerzone, że załatwia ono dziennie od 600 do 650 podań. W samym tylko Wiedniu oczekuje na załatwienie 135 tysięcy podań, które nie mogły być załatwione ze względu na to, że zagranica, zwłaszcza Anglia i Stany Zjednoczone, bronią się przed napływem Żydów.

BEJRUT. Prasa syryjska donosi, że po zakończeniu święta Ramadanu, a więc w połowie bieżącego tygodni, we wszystkich krajach arabskich proklamowany będzie bojkot Żydów i Anglików. Również zamieszkali w Ameryce Syryjczycy i Arabowie będą wezwani do przyłączenia się do bojkotu.

PRAGA. Jak donoszą, partia faszystowska czeska zgłosiła swój akces do nowoutworzonej partii Jedności Narodowej.

OSLO. Zmarła wczoraj królowa Maud w będzie pochowana w Norwegii. Data przewiezienia zwłok do Norwegii nie została jeszcze ustalona.

WASZYNGTON. Roosevelt wyjechał specjalnym pociągiem do Warm Springl w stanie Georgia, gdzie spędzi dwa tygodnie.

BUKARESZT. Minister spraw zagr. Commen powrócił z Londynu.

BOGOTA. Długotrwałe deszcze, które spadły w r. b. w Kolumbii, wywołały wielkie powodzie w rozmaitych okolicach kraju. Sygnalizują wiele ofiar w ludziach. Setki ludzi pozostały bez dachu nad głową.

FRANKFURT N/MENEM. W nocy z niedzieli na poniedziałek zaobserwowano tu jasno lśniący meteor. Widziano go również w Karlsruhe, Monachium, Heidelbergu i Freiburgu.

Wybory samorządowe

Warszawa. (Tel.) W dniu dzisiejszym wydano nową serię zarządzeń w sprawie wyboru przedstawicieli samorządu terytorialnego. W dniu 18 grudnia odbędą się wybory do rad miejskich w 22 miastach wojew. pomorskiego. W czasie od 10 do 20 grudnia odbędą się wybory do gromad wiejskich w 2.311 gromadach wojew. warszawskiego, w okresie od 20 listopada do 14 grudnia wybory gromadzkie obejmą 1382 gromad wojew. poleskiego, wreszcie od 2 do 7 grudnia odbędą się wybory w 159 gromadach powiatu stołpeckiego w wojew. nowogródzkim.

Rozmowy rumuńsko-angielskie

Paryż. Król Karol rumuński mimo pozornie prywatnego charakteru swego pobytu w Paryżu, przyjął dziś popołudniu ministra spraw zagranicznych Bonneta i odbył z nim dłuższą rozmowę, dokonywując szerokiego przeglądu zagadnień, związanych ze stosunkami rumuńsko-francuskimi. Między in. poruszana miała być również sprawa podniesienia wzajemnego poselstw w Paryżu i Bukareszcie do rangi ambasad. Zagadnienie to nie doznało jeszcze definitywnego ustalenia.

Wieczorem król Karol przyjął na audiencji p. Paul Boncoura, szefa delegacji francuskiej przy Lidze Narodów. Oczekuje się, że jutro przy okazji całodniowego polowania w Rambouillet odbędą się dalsze rozmowy monarchy rumuńskiego z prem. Deladierem i min. Bonnetem.

Paryż. Prezydent Republiki i pani Lebrun wydali dziś śniadanie na cześć króla Karola rumuńskiego. W śniadaniu tym, prócz wojewody Michała i otoczenia krola, wzięli udział liczni przedstawiciele rządu i generalicji francuskiej.

Paryż. Prezydent Lebrun wydaje w lasach Rambouillet polowanie reprezentacyjne na cześć króla Karola II i Wielkiego Wojewody Michała. W polowaniu weźmie udział szereg osobistości ze świata politycznego i wojskowego.

"Epoque" notuje pogłoskę, żo poselstwo francuskie w Bukareszcie i poselstwo rumuńskie w Paryżu będą podniesione do rangi ambasad.

Berlin. Wizyta króla Karola w Londynie i Paryżu przyjmowana jest w Niemczech ze zrozumiałym zainteresowaniem. Prasa niemiecka uni a jednak omawiania politycznego tła wizyty, ograniczając się przeważnie do podawania szczegółów technicznych.

W kołach politycznych uważa się jednak, że wizyta londyńska stanowi bardzo istotne wydarzenie. Rumunia — to ogromie ważne dla Rzeszy ujście Dunaju oraz dostęp do nafty, a ponieważ ostatnie dni wykazały szczególnie wyraźnie wzajemne przeciwstawianie się Anglii i Niemiec, umacnianie się wpływów angielskich u ujścia Dunaju odpowiednio oceniane jest w Berlinie. Nie brak nawet głosów, że po zlikwidowaniu dawnej Czechosłowacji polityka angielsko-francuska pragnie ją zastąpić Rumunią, w zamian za daleko idącą pomoc gospodarczą.

Jeżeli chodzi o gospodarczy wynik wizyty londyńskiej, podkreśla się tutaj, że wbrew swym nadziejom król Karol nie otrzymał żądanej pożyczki państwowej. Jednakże ze strony Anglii przyrzeczono mu poważne prywatne kredyty oraz finansowanie przemysłu rumuńskiego, jak również i liczne inne ułatwienia gospodarcze.

Podobne zainteresowanie istnieje w Niemczech również i Bułgarią, a szczególnie przewidzianym udzieleniem przez Anglię pożyczki 9 milionów funtów — Bułgaria jest bowiem krajem naddunajskim, leżącym na drodze Niemiec na południowy wschód.

Cała Ameryka przyjmuje projekt Roosevelta

Rio de Janeiro. Mimo, iż prez. Roosevelt w wywiadzie udzielonym prasie nowojorskiej nie wspomniał ani słowem o zamiarze wniesienia na zbliżającą się panamerykańską konferencję w Limie projektu ustawy o organizacji wspólnej obrony całego kontynentu, to jednak fakt, że przyszła obrona St. Zjedn. A. P. ma być oparta na bezpieczeństwie kontynentalnym, poruszył bardzo żywo opinię publiczną Brazylii i wzbudził olbrzymie zainteresowanie sfer politycznych i wojskowych.

Odłamy prasy, stojące blisko sfer rządowych twierdzą, że na konferencji w Limie delegacja St. Zjedn. A. P. będzie starała się wysondować opinię członków poszczególnych delegacyj na temat organizowania wspólnej obrony kontynentalnej oraz zbadać możliwości, na jakie stać każde państwo w tym kiernnku, gdyby narody amerykańskie zostały zagrożone agresją. Ogólną opinją jest, że idea kolektywnego bezpieczeństwa kontynentu amerykańskiego jest tylko dalszym ciągiem realizacji doktryny Monroego, której nową definicje musi dać nadchodząca konferencja w Limie. Jak dotąd, głosy prasy południowo-amerykańskiej, jakie nadeszły do Rio de Janeiro, wypowiadają się zdecydowanie w sposób przychylny, Tak z Buenes Aires, jak z Montevideo, Bogoty, Santiago de Chile i Limy nadchodzą do Rio de Janeiro głosy pełne entuzjazmu.

Antysemicka Japonia

Paryż. Agencja Havasa na podstawie wiadomości z dobrego źródła donosi z Tokio, że zakaz przyjazdu Żydów z Niemiec do Japonii zacznie obowiązywać z dniem 25 listopada, z chwilą podpisania układu kulturalnego niemiecko-japońskiego. Obejmowanie katedr profesorskich przez Żydów niemieckich, którzy w znacznej liczbie wykładają już od 3 lat na wyższych uczelniach japońskich, będzie również uniemożliwione, gdyż rząd niemiecki zarezerwował sobie prawo wyboru odpowiednich sił naukowych, które obejmą katedry japońskie. Żydzi, którzy obecnie są profesorami, a zostali zaangażowani przez rząd japoński, nie będą wprawdzie usunięci, lecz nieoficjalnie rząd ozna mił, że zastąpieni oni zostaną przez inne siły, po wygaśnieniu kontraktów.

Nie ma mowy o porozumieniu z Niemcami

Londyn. Wizyta prem. Chamberlaina i lorda Halifaxa w Paryżu jest przedmiotem rozważań całej prasy. Panuje jednomyślne przekonanie, że w wyniku wypadków ostatnich tygodni cel wizyty uległ całkowitej zmianie. Początkowo wyrażano tu nadzieję, że rozmowy angielsko — francuskie będą nowa fazą w polityce uspokojenia" prem. Chamberlaina i że głównym ich tematem będą sprawy porozumienia z Niemcami w które włączone by zostały kwestie kolonii.

Ostatnia kampania antyżydowska w Niemczech wywołała tak ostrą reakcje opinii angielskiej, że wszelka możliwość akcji dążącej do porozumienia z Niemcami została na razie pogrzebana. Podobnie odsunięta została zupełnie sprawa b. kolonii niemieckich.

Rząd francuski ze swej strony zajął zdecydowane stanowisko przeciwko wszelkiej idei cesji terytorialnej a premier Chamberlain określił stanowisko Anglii, oświadczając w izbie gmin że Anglia zwróciła się obecnie do rządu w Tanganice, b. kolonii niemieckiej w sprawie osiedlenia tam uchodźców z Niemiec. W tej zmienionej sytuacji głównym tematem rozmów paryskich będzie współpraca obu mocarstw w dziedzinie zbrojeń i przywrócenia równowagi w Europie która w wyniku układu monachijskiego przechyliła sie tak bardzo na korzyść Niemiec. Omawiana więc zostanie palaca sprawa reorganizacji francuskich sił lotniczych, zwiększenia angielskich korpursów ekspedycyjnych, współna akcja flot obu państw celem zapewnienia normalnej komunikacji na morzu Śródziemnym oraz ścisła współpraca sztabów generalnych obu państw. W sferze polityki zagranicznej na pierwszy plan wysuwa sie problem stosunku obu państw do Włoch i łącząca się z tym sprawa przyznania rządowi narodowemu Hiszpanii praw strony wojującej.

Z tych samych powodów dla których kwestia porozumienia z Niemcami usunięta została z rozmów paryskich, bezpośrednie rozmowy angielsko — niemieckie które miały się wkrótce rozpocząć uległy beztermino wemu odroczeniu. Pod wpływem ostatnich rozruchów antyżydowskich wysuwa się tu bowiem na pierwszy plan kwestia pomocy uchodźcom oraz bardziej zasadniczy problem emigracji żydowskiej z Europy środkowej. Sprawy te będą obszernie omawiane na posiedzeniu izby gmin pod czas debaty nad wnioskiem Labour Party o akcji międzynarodowej na wielka skalę celem pomocy uchodźcom. Sir Samuel Hoare minister spr. wewnętrznych przemawiać będzie w imieniu rządu i oczekują tu, iż wysunie pewne konkretne projekty zarów no co do bezpośredniej pomocy dla uchodźców jak i dalej idących planów kolonizacyjnych. W czwartek odbędzie sie debata w izbie gmin nad sytuacja w Palestynie w czasie której minister kolonii Mac Donald przedstawi usiłowania rządu zorganizowania w Londynie konferencji angielsko arabskiej.

Żydowski komitet kolonizacyjny

Warszawa. (Pat) W związku z utworzeniem w tych dniach specjalnego żydowskiego komitetu dla spraw kolonizacyjnych dowiadujemy się z kół, zbliżonych do komitetu, o bliższych zadaniach, jakie ten komitet postawił sobie do spełnienia. W pierwszym rzędzie chodzi o pomoc ze strony Żydów w Polsce na rzecz akcji osiedleńczej Żydów w koloniach zamorskich. Jak wiadomo, na czele tego komitetu w Polsce stanął rabin prof. dr Mojżesz Schorr. W obecnej chwili prace komitetu znajdują się w stadium organizacyjnym, a członkowie jego znajdują się obecnie w szeregu miast Polski celem ostatecznego ustalenia składu osobowego komitetu, w którym byłyby reprezentowane najpoważniejsze prądy, nurtujące w społeczeństwie żydowskim. Przystąpiono również do ustalenia szczegółowego programu prac na najbliższy czas.

—oOo—

LISTOPAD
22
wtorek

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE

Straż ogniowa 122-22
Zegarynka 98
Centr. międzym. 97
Informator telef. 137-00
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol. 121-08
Centr. gazowni 152-05
Centr. elektr. 150-70
Centr. wodociąg. [illegible]1-99
Pogotowie rat. 111-[illegible]

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Wtorek Cecylii

Teatr

Z TEATRU M. im. J. SŁOWACKIEGO

Dziś premiera „Rodziny Whiteoak'ów" z St. Wysocką

Jutro w środę J. Słowackiego „Ballady-na" w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza w premierowej obsadzie z Z. Jaroszewską w roli tytułowej

Plan przedstawień: Wtorek 22. XI. „Rodzina Whiteoak'ów". Środa 23. XI. „Balladyna". Czwartek 24. XI „Rodzina Whiteoaków".

Repertuar kin

ADRIA: Granica
APOLLO: Chicago
PROMIEŃ: Druga młodość
STELLA: Czarny korsarz
SZTUKA Ostrożnie profesorze
UCIECHA Batalia nieustraszonych
WANDA: Czardasz
ATLANTIC: Korsarze
LOPP Ósma żona Sinobrodego
SCALA: „Jezebel" (Bette Davis)

Kinoteatry przemyskie

Apollo: Tak się kończy miłość
Casino: Modelka
Muza: Jastrząb
Olimpia: Paryżanka
Fotoplastikon: Riviera

Repertuar kin radomskich

Apollo: Strachy
Adria: Dama pikowa
Czary: Jej największy błąd

Repertuar kin kieleckich

WF i PW: Granica
CZWARTAK Marnotrawna córka
PALACCE Epopea Dżungli
CASINO Dziewczęcia z Pawiaka

Czyje rzeczy?

W V. Komisariacie P. P. przy ul. Józefińskiej L. 14 znajdują się znalezione narzędzia chirurgiczne, a mianowicie: 3 szt „Roclery" z jednym zębem, haczykowate, długości 13 i pół cm, 2 szt. „Roclery" gładkie, długości 13 cm., 1 szt. „Pean", większy długości 20 i pół cm, wygięty, 1 szt. „Pean" mniejszy długości 18 cm, prosty, 1 szt. „Sonda Rówkowa długości 1 4cm. szeroka 3 mm 1 szt. „Skalpel" o ostrzu 3 cm długim : 5 mm szerokim. Wymienione narzędzia są niklowane, jednak częściowo pościerane i zardzewiałe.

W Wydziale Śledczym znajdują się znalezione na Alei Krasińskiego bizuteria, a to: 2 pierścionki damskie złote, 1 brożka złota 1 naszyjnik złoty z wisiorkiem, 1 branzoletka srebrna i dwie główki kobiece (ozdoby do pierścionków). Właściciel po udowodnieniu własności może je odebrać w Wydziale Śledczym przy ul. Siemiradzkiego L. 24, pokój Nr. 11, w godzinach urzędowych.

W Wydziale Śledczym przy ul. Siemiradzkiego L. 24, pokój Nr. 11 można oglądać celem rozpoznania i zegarek męski złoty (double) kryty, marki „Ankra", pochodzący z kradzieży.

Kraków w pogotowiu
przeciwlotniczym

Kraków wczoraj wieczorem utonął w ciemnościach. Pogasły wszystkie światła okien, aczkolwiek w domach pulsowało życie jeszcze żywiej jak zwykle. Ulice zazwyczaj jasne od świateł pogrążyły się w mroki, w jakiejś ciemno niebieskiej śreżodze spowodowanej odblaskiem niebieskich świateł tramwajów, samochodów i dorożek konnych.

Na rogach ulic widnieją sylwetki posterunkowych zaopatrzonych w maski gazowe regulujących ze spokojem i opanowaniem ruch uliczny, który mimo ciemności nie uległ zahamowaniu. Jest tylko więcej uważniejszy. Tak samo chodnikami ulic tłumy przechodniów starają się jak najszybciej schronić do własnych domów. Jednym słowem Kraków zdał egzamin przygotowania do obrony przeciwlotniczej.

* * *

W godzinach, kiedy cała ludność Krakowa karnie i w porządku zastosowała się do zarządzeń władz — w kilku sklepach żydowskich nieznani sprawcy korzystając z ciemności, wybili szyby.

Ten karygodny i wymierzony przeciw porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu czyn spotkać się musi z oburzeniem i potępieniem całego społeczeństwa. Każdy zrozumie jakie znaczenie w czasie alarmu lotniczego ma bezwzględny porządek i ścisłe zastosowanie się do wskazówek władz.

Władze zapowiedziały wobec sprawców tego rodzaju wybryków ostre represje.

* * *

Okradli sklep
na 2000 zł.

Przed Sąd. Okr. w Krakowie stanęli Kazimierz Dudek, Józef Szczypczyk i Edward Gruca oskarżeni o dokonanie włamania Oskarżeni dnia 16. IX. br., w nocy włamali się dno sklepu Wilhelminy Witowej w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej 21 i spądrowawszy sklep skradli galanterię ogólnej wartości 2000 zł. Włamania dokonano w ten sposób, że wybili otwór w sklepieniu.

Sąd skazał Dudka na półtora roku więzienia, Szczypczyka na 1 rok, Grucę na 1 rok i 3 miesiące więzienia. Przewodniczył s. o. dr. Bobilewicz, osk. prok. Sławomirski Bronili daw. dr., Dworzański, dr. Dalatówna i dr Kneler

—o—

Pod pozorem wyrobienia posady
wyłudził 500 zł.

Policja krakowska aresztowała Maurycego Immerglücka lat 30 zam. w Prądniku Czerwonym przy ul. Piłsudskiego. Immerglück wyłudził od Janika Franciszka emer. P. K. P. zam. w Krakowie przy ul. Limanowskiego 500 zł pod pozorem udzielenia mu posady portiera w lokalu nocnym „Locarno" zaś później w „Winiarni Kaukaskiej" w Prądniku Czerwonym. Posady tej Janik nie otrzymał natomiast przyjął w tym czasie innego portiera za kaucją 1000 zł.

Immerglück został przekazany do dyspozycji władz sądowych.

—oOo—

Przykry finał osobistych
porachunków

Sąd Okr. w Krakowie rozpatrywał sprawę Edmunda Kasperczyka i Abrahama Steinbrga, którzy dnia 24 XII 1937 w Wieliczce na tle osobistych porachunków pobili tępym narzędziem po głowie Józefa Tuteja na skutek czego wobec złamania podstawy czaszki nastąpiła śmierć.

Rozprawę przerwano do dnia 5 grudnia b. r., w którym to dniu nastąpi ogłoszenie wyroku. Przewodniczył s. o. dr. Stępniew ski, osk. prok. Bieńkowski. Bronią dr. Kruk dr. Lamensdorfówna.

Tajemnicze zabójstwo boksera
i prezesa Ł. K. P.

W Łodzi dokonano zabójstwa na osobie Henryka Białeckiego boksera i prezesa klubu Ł. K. P. Jak ustaliły dochodzenia do powracającego wieczorem do domu Białeckiego, doszło trzech pijanych osobników, z których jeden podstawił mu nogę tak, że bokser upadł.

Zerwawszy się z ziemi zaczął się Białecki bronić. Wówczas jeden z napastników zadał mu znienacka cios nożem w kark.

Lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala gdzie mimo wysiłku lekarzy bokser zmarł.

Policja aresztowała trzech podejrzanych osobników, których nazwiska są trzymane narazie w tajemnicy.

Majątek przyczyną
zabójstwa

Dnia 29 czerwca 1937 przed Sądem Przysięgłych w Krakowie odpowiadał Piotr Ciajek za zabójstwo dokonane w Brzoskwini gm. Liszki na osobie Piotra Musiała do którego strzelił trzykrotnie z automatycznego pistoletu w czasie sprzeczki wynikłej na tle sporów majątkowych. Wyrokiem Sądu skazany został wówczas na 6 lat więzienia. Na skutek wniesionej kasacji Sąd Okr. w Krakowie obniżył mu karę na 4 lata więzienia. Przewodniczył s. o. dr. Frey, oskr. prok. Bieńkowski, bronił dr Jan Pleszowski.

Znów zatrucie gazem

Lwów tel. Wczoraj zaszedł we Lwowie wypadek zatrucia gazem świetlnym, już trzeci w ciągu b. m.

Zatruciu uległa rodzina Stan. Maszta. zam. przy ul. Nowej Rzeźni. Do szpitala powsz. odwiozło pogotowie Maszta, jego 14 letniego syna 4 letnią córkę, oraz sublokatora. Wład. Kmiecińskiego. Przyczyną zatrucia było ulatnianie się gazu z nieszczelnego przewodu.

Alarm dzienny

Dziś o godz. 9-tej rano donośny głos syren ostrzegł mieszkańców Krakowa o nalocie samolotów na miasto W przeciągu kilku chwil ulice opustoszały. Przechodnie schronili się w bramach najbliższych domów oraz w miejscach, gdzie ich kierowała policja i obsługa LOPP.

W pewnej chwili nad miastem ukazało się kilka eskadr samolotów bombowych. Zademonstrowały one w różnych punktach miasta rzucanie niepalnych bomb. Na plantach krakowskich czuwały plutony straży pożarnej gotowe do natychmiastowej akcji w razie pożaru. O godz. 10-tej ponowny głos syren zakończył stan alarmowy. Porządek nie został nigdzie zakłócony.

Wścieklizna na Stradomiu

Zarząd Miejski stwierdził u jednego z psów pochodzących ze Stradomia wściekliznę i wobec tego wydał zakaz wprowadzania i wprowadzania psów z tej dzielnicy na okres trzech miesięcy.

Nagły zgon sędziego
Sądu Najwyższego

W Warszawie u zbiegu ulic Marszałkowskiej i ks. Skorupki zasłabł nagle 60-letni sędzia Sądu Najwyższego Hieronim Bańkowski (Raszyńska 56). Przechodnie zanieśli nieprzytomnego do pobliskiej apteki gdzie Bańkowski zmarł przed przybyciem lekarza pogotowia. Przyczyną śmierci był atak sercowy.

Sprawa szkolenia zawodowego młodzieży

Najbliższa sesja Międzynarodowej konferencji pracy w Genewie zajmie się sprawą szkolenia zawodowego młodzieży, a także związanego z tym zagadnienia długotrwałego doszkalania bezrobotnych. Sprawę tę wielokrotnie już rozpatrywało Międzynarodowe biuro pracy i na XIX sesji, poświęconej zagadnieniom młodzieży, uchwalono zalecenie, domagające się przedsiębrania przez państwo szeregu środków w celu podniesienia ogólnego i fachowego wykształcenia młodych bezrobotnych (specjalne kursy, ułatwienie praktyki w zakładach przemysłowych i tp. oraz wykorzystania w tym celu organizacji społecznych i zawodowych.

Obecnie, w okresie pewnej poprawy koniunktury, obserwujemy niemal we wszystkich krajach brak wykwalifikowanych sił pośród nieraz milionowych rzesz bezrobotnych. A sprawne funkcjonowanie współczesnego aparatu produkcyjnego wymaga właśnie przeważnie wykwalifikowanego, a przynajmniej przyuczonego pracownika. Przeprowadzone w r. 1933 badania w Niemczech wykazały, że na 3,9 miln. robotników mężczyzn 49 proc. stanowili fachowcy, 21 proc. robotnicy przyuczeni i tylko 30 proc. robotnicy niewykwalifikowani. W Polsce badania rynku pracy kwalifikowanej zostały rozpoczęte dopiero w r. b. Nie ulega wątpliwości, że większość robotników w Polsce, to robotnicy niewykwalifikowani. Tymczasem w związku z rozbudową gospodarczą zapotrzebowanie na fachowców w Polsce stale wzrasta i — jak wynika z badań Instytutu Spraw Społecznych — szanse na uzyskanie pracy przez młodzież rosną wraz ze wzrostem fachowego wykształcenia.

Fałszywe sugestie niem. profesora

W Królewcu wygłosił ostatnio, na zaproszenia Wschodniopruskiego Towarzystwa Historycznego, prof. Karol Meyer odczyt, poświęcony książce dra Lücka z Poznania o Niemcu w polskiej tradycji ludowej i w literaturze pięknej. Z uwag prof. Meyera, poczynionych na marginesie powyższej pracy dra Lücka, wynikało jakoby, że wpływy niemieckie np. w literaturze polskiej są niesłychanie wielkie — „bezmierne", Wszystko, co jest w Polsce godnego uwagi i wartościowego, powstało — według prof Meyera — tylko i wyłącznie wysiłkiem Niemców, którzy przybyli do Polski.

Przez 900 lat—ciągnął prof. Meyer język niemiecki odgrywał w życiu Polski rolę decydującą. Na poparcie swoich wywodów prof. Meyer powoływał się na książke Wiesego pt. „Uns rief Polen", która ma zawierać „urzędowy" materiał z tej dziedziny, a która w sposób niezgodny z rzeczywistością przedstawiała udział Niemiec w kulturze polskiej.

— oOo —

Nasze Konto P. K. O. 408.727

W dzisiejszej Persji

(—) Obcy przybywający do stolicy Iranu są najczęściej rozczarowani, gdyż znajdują tu niejednolite miasto o 350 tysiącach mieszkańców, które nie jest ani orientalne, ani europejskie.

Nie znajduje się tu sławnych malarskich uroków perskich bajek — za wyjątkiem kilku zakątków olbrzymiego, krytego bazaru gdyż wszyscy żyją według zwyczajów europejskich, jadą autobusem do pracy, kupują gazety, chodzą do kina, składają egzaminy, piją piwo, lub spacerują wzdłuż wystaw sklepowych.

Nie trzeba zapominać, że Teheran stał się stolicą Persji dopiero w r. 1787 na skutek czego nie posiada żadnych pomników z odległej przeszłości. Ponadto gospodarczy i przemysłowy rozwój miasta spowodował zburzenie jego średniowiecznych murów i bram.

W czasie mego przybycia do Teheranu po podróży po Azji centralnej, gdzie muzułmani posłuszni nakazowi Koranu rozbijali niegdyś posągi Buddy, poświęcano właśne w pobliżu parlamentu pierwszy w Iranie posąg człowieka a mianowicie pomnik szacha, w skromnym mundurze wojskowym. Na wysokim postumencie błyszczy w słońcu ten posąg z bronzu. Został on wzniesiony dla uczczenia człowieka który uwolnił swój kraj od zagranicznego patronatu. Znaczenie tego pomnika jest bardzo duże. Dowodzi on że ten komu pomnik został poświęcony potrafił przełamać zakorzenione tradycje Islamu zabraniające wszelkiego odtwarzania ludzkich istot. Pomnik ten jest świadectwem wzbierającej fali reform mahometańskich przechodzącej za sprawą Kemala Ataturka, Recy Pahlawiego i Haszima Khana przez Azję Przednią.

Tego samego lata poświęcono w Teheranie nowy dworzec kolejowy na który tymczasem zajeżdżają tylko trzy razy w tygodniu przybywające z nad Kaspijskiego Morza pociągi. Najpiękniejsza w tym dworcu jest wspaniale urządzona pełna luster i bronzów sala królewska.

Niewykończony jeszcze uniwersytet widziałam tylko z daleka. Jest on bardzo pięknie położony w willowej dzielnicy miasta Zwiedziłam natomiast świetnie urządzoną fabrykę papierosów należącą jak większość dziedzin przemysłu perskiego do monopolu państwowego. W fabryce tej widziałam 24 maszyny z których każda sporządza 64 tysiące papierosów na godzinę. Znajdują się tu jadalnie i szpitale dla robotników. Fabryka ta uniezależni Iran od importu tureckich papierosów.

We wszystkich dziedzinach dokonują się dziś w Iranie zasadnicze reformy. W kilka lat po Londynie i Paryżu zaprowadzono już tu automatyczne telefony. Nie długo też jak mnie zapewniano ma być dokonana gruntowna kanalizacja miasta. Powstawanie tego nowego życia nie może się obejść bez bólów porodowych i zaprowadzone reformy napotykają w kraju na spore trudności. Lecz dobrodziejstwa tych reform są już dziś widoczne.

Liczba studentów irańskich sięga kilku tysięcy — w tym kilkaset studentek. Wielu z nich kończy swe studia na zagranicznych uniwersytetach.

Także w dziedzinie dyplomatycznej osiągnął ten 14 milionów liczący kraj spore sukcesy. Zamiast dotychczasowych nieustannych sporów granicznych podpisał szach pakt nieagresji z Turcją, Irakiem i Afganistanem. Pakt ten, zawarty przy okazjii wizyty szacha u Kemala Ataturka stwierdza wspólnotę interesów tych czterech krajów, czyniących wszystko by zachować swą niepodległość.

Co osiągnęła Persja w ciągu 20 lat da się najlepiej oceni jeśli się zważy że jeszcze w 1919 r. Persja stanowiła bezsilne narzędzie w grze dyplomatycznej między rywalizującymi na tym terenie Anglią i Rosją. Dziś to samo państwo posiadające na skutek porozumienia ze swoimi partnerami z układu w Sand — Abad stałe miejsce w Lidze Narodów znajduje się na dobrej drodze by wystąpić czynnie w polityce światowej.

Przebywający w Teheranie europejczycy chętnie spędzają lato w miejscowości Shemran, położonej na kilka kilometrów pod Teheranem, w okolicy pełnej bujnej roślinności i bystrych potoków. Na wysokim wzgórzu wybudował tu sobie dom pan Godart, kierownik służby archeologicznej Iranu. Uczony ten który urządza nowoczesne muzeum w Teheranie pokazał mi jeden jedyny zabytek archeologiczny którego nigdy jednak nie zapomnę. Był to olbrzymi wizerunek wojownika z patynowanego bronzu z włosami opadającymi na ramiona o łagodnym obliczu, okolonym długą brodą. Szlachetny wizerunek człowieka, łagodnego i pełnego godności.

Ella Maillart

Okręty pancerne już w XVI w.

Muzeum techniczne w Sztokholmie otrzymało w tych dniach oryginalny dowód stwierdzający że flota już w r. 1586 wyposażona była w okręty pancerne. Podróżnik niemiecki który w r. 1586 zwiedził Szwecję w opisie tej podróży wspomina także o tym że widział okręt którego ściany go zaciekawiły. Między bocznymi ścianami znajdowała się gruba ściana żelazna która miała chronić okręt przed strzałami armatnimi floty nieprzyjacielskiej. Informacja ta zawarta jest w dziele wydanym w r. 1866 w Sztutgarcie a zawierającym „sprawozdanie" zamożnego obywatela Ulmu „we Würtembergu nazwiskiem Samuela Kieshela z podróży do Szwecji w r. 1586".

Proces studenta

Tarnów. Przed sądem okręgowym w Tarnowie toczyła się sprawa, której tematem była katastrofa lotnicza. Na ławie oskarżonych zasiadł 26 letni student prawa Józef Mścisław Józefczyk pod zarzutem nieumyślnego spowodowania katastrofy lotniczej.

Dnia 5 lipca b.r na prośbę oskarżonegn, zezwolił mu ośrodek p. w. w Krakowie, na odbycie lotu z Krakowa do Lwowa, na awionetce RWD. Z Józefczykiem wystartowały równocześnie dwie awionetki, pilotowane przez pp. Rutkowskiego i Różyckiego, za którymi, według polecenia kpt. Słowińs iego, miał się oskarżony na trasie trzymać i nie odlatywać od nich dalej jak na 500 m.

Pilot Józefczyk wystartował pierwszy i wziął kurs na Dąbrowę Tarnowską, zbaczając z głównej trasy. Nad wsią Siedliszowice opuścił się na wysokość niespełna 100 m. nad ziemię i począł krążyć nad dworem swego znajomego. Po zrobieniu kil u okrążeń zawadził o drzewo, powodując katastrofę. Awionetka rozbiła się, pilot wyszedł z wypadku bez szwanku.

Przesłuchany na rozprawie osk. Józefczyk do winy się nie przyznał, zaprzeczając, jakoby otrzymał od kpt. Słowińskiego polecenie trzymania się na trasie, nie dalej jak 500 m. od dwóch towarzyszących awionetek. Do zmiany trasy zmusiły go warunki atmosferyczne. Nad Siedliszowicami zrobił kilka okrążeń, aby rozpoznać okolicę, nie wiedział bowiem, gdzie się znajduje. Ponieważ na rozprawę nie przybył główny świadek oskarżenia, kpt. Słowiński rozprawę odroczono.

Dodać należy, że był to pierwszy lot p. Józefczyka po złożeniu egzaminu na pilota.

Aluminium-metal przyszłości

W przededniu wojny światowej produkcja aluminium osiągała cyfry 50.000 ton. W 1937 roku, niecałe ćwierćwiecze później, wynosiła już 500.000 ton. Mało jest gałęzi przemysłu metalurgicznego, któreby mogły się pochwalić podobnym rozrostem produkcji. Produkcja miedzi np. zwiększyła się w okresie 1913-1937 tylko dwukrotnie, produkcja ołowiu wzrosła o 50 proc. tak samo produkcja cynku i cyny.

Wyjątkowo koniunktura, z której korzysta przemysł aluminiowy, oparta jest na dwóch czynnikach: — aluminium jest metalem młodym, zaczątki jego kariery przemysłowej datują się z końca XIX wieku. Technika fabrykacji jest nowoczesna; w ciągu ostatnich dwudziestu lat ustalone zostały metody przygotowania aliażów aluminium, sposoby obróbki, wybudowane huty, walcownie etc. — rownolegle następował rozwój głównych gałęzi przemysłu, konsumujących aluminium: konstrukcyj aeronautycznych automobilowych, elektrycznych.

Lotnictwo wzrosło potężnie od roku 1913. Tutaj też znalazły największe zastosowanie stopy takie, jak duraluminium. Jednocześnie w dużym zakresie nastąpiło zastosowanie aluminium w fabrykacji automobilów, rowerów, motocyklów, wagonów kolejowych, okrętów itd. Lekkość tego metalu, jego trwałość wytrzymałość na zmiany atmosferyczne, wilgoć etc., predystynują go na materiał użytkowy.

Jednoz pierwszychmiejsc w produkcji surowca aluminium zajmuje Francja. Kolejne miejsce zajmują Stany Zjednoczone, Europa Srodkowa, Gujana, angielska i holenderska. Przewidziany wzrost zbrojeń, motoryzacji i zwłaszcza, awiacji przyczyni się we Francji do całkowitego niemal zużytkowania własnej produkcji aluminium.

Nowe pierwiastki -- dzieło rąk ludzkich

Dwaj fizycy, Hahn i Meitner, ogłosili niedawno sensacyjną wiadomość o wykryciu całego szeregu nowych pierwiastków o numerach porządkowych od 93 do 97-miu, które powinny w tablicy Mendelejewa zająć kolejne miejsca po uranie, uważanym dotychczas za pierwiastek ostatni. Najbardziej ciekawe jest jednak to, że nowe pierwiastki zostały stworzone sztucznie z uranu. Najśmielsze marzenia alchemików o przekształceniu jednych znanych pierwiastków w drugie zostały więc urzeczywistnione.

Jak wiadomo w ostatnich latach drogą bombardowania jąder atomowych za pomocą cząstek alfa ciał promieniotwórczych, protonów (jąder atomowych wodoru) neutronów i deteronów (jąder atomowych wodoru ciężkiego) zdołano zmienić ich budowę wewnętrzną, innymi słowy przekształcić jeden pierwiastek w drugi. Przy tym nowe pierwiastki w pewnych wypadkach posiadały własności promieniotwórcze. Szczególnie skutecznymi pociskami okazały się powolne neutrony. Bogatą ich emisję daje rad zmieszany ze sproszkowanym glucinium (pierwiastek występujący w szmaragdach). Strumień neutronów przepuszcza się następnie dla zmniejszenia ich szybkości przez warstewkę wody lub innego ciała, bogatego w tlen. Neutrony, natrafiając w swym pędzie na jądra atomów uranowych, więzną w ich wnętrzu, zamieniają je w odmiany uranu, posiadające już właściwości promieniotwórcze. Odmiany te, emitując z kolei promienie gamma (elektrony), dają trzy szeregi nowych zupełnie pierwiastków o rosnących liczbach atomowych (93, 94, 95, 96).

Udało się je odnaleźć, a nawet wyodrębnić na drodze chemicznej. Oczywiście, wielką pomocą w tych poszukiwaniach była znajomość miejsca, jakie one zajmują w tablicy Mendelejewa, dzięki czemu można było, jak to uczynił ów wielki uczony rosyjski przed kilkudziesięciu laty, z góry odgadnąć własności nowoodkrytych pierwiastków tylko na podstawie ich użytkowania w tablicy. Wszystkie nowe pierwiastki dają się oddzielić od uranu za pomocą siarczków w środowisku kwaśnym, Pierwiastek 93, nazwany Eka renium, może być łatwo oddzielony od grupy następnych trzech (94, 95, 96), które zbliżają się własnościami do platyny. Dalszego wyodrębnienia dokonano na drodze sublimacji w wyższych temperaturach.

Gdyby się okazało, że ostatnia w tej grupie tzw. Eka-platyna (06) również emituje elektrony, wówczas powstałby pierwiastek, zbliżony, jak to można z góry przewidzieć, swymi własnościami do złota,

—oOo—

Dziwni łowcy

Do redakcji jednego z pism nadesłano ulotkę, wydaną przez powiatową radę łowiecką w Grodnie. Zawiera ona następującą obietnicę: „Kto dostarczy nos dorosłego psa lub nos dorosłego kota, otrzyma nagrodę w wysokości 50 gr."

„Nosy te — w myśl ulotki — mają być nadziane na kółka druciane. Wypłaty za dostarczone dowody zniszczenia odbędą się w prywatnym mieszkaniu łowczego powiatowego przy ul. Gen. Liwinowicza 5 w Grodnie".

W związku z tą ulotką Zw. Stowarzyszeń Opieki nad Zwierzętami R. P. stwierdza, iż z całą energią zwalczać będzie podobne instrukcje lokalnych organów łowieckich, które pod pozorem gorliwego wykonywania ustawy łowieckiej publicznie zachęcają do przestępstw, zabronionych pod groźbą kary przez rozporządzenie Prezydenta R. P. o ochronie zwierząt.

OD WYDAWNICTWA!

Prosimy o uregulowanie należności z tytułu zaległej prenumeraty.

Baczność: właściciel w szpitalu!

Szybkie tempo motoryzacji w Niemczech sprawiło, iż ludność nie mogła od razu przystosować się do zwiększonego ruchu kołowego. Toteż wypadki w drodze do pracy i z pracy wzrosły w Rzeszy więcej niż wypadki tzw. przemysłowe. W latach ostatnich wypadki drogowe wyniosły przeszło 11 proc. ogółu wypadków odszkodowanych, przy tym wśród wypadków śmiertelnych odsetek ich wyniósł przeszło 31 proc; a więc prawie co trzeci robotnik ginący na froncie pracy pada ofiarą zamętu drogowego. Władze niemieckie twierdzą, ze około 80 proc. wypadków na drogach zdarza się z winy ludzi, pozostałe zaś 20 proc. wskutek działania czynników niezależnych od zachowania się przechodniów i kierowców. Wobec stwierdzenia takiego stanu rzeczy przystąpiono do szeroko zakrojonej akcji bezpieczeństwa ruchu kołowego, potraktowanej od strony akcji bezpieczeństwa pracy jako jej część składowa i zarazem ciąg dalszy. Zwrócono uwagę przede wszystkim na rowerzystów. Jako jeden ze skutecznych sposobów ostrzeżenia przyjęto wystawianie (obok stoisk rowerowych na terenach fabryk) rowerów połamanych z wielkim napisem „właściciel w szpitalu!", a poniżej rysunek sytuacyjny miejsca wypadku oraz zwięzłe objaśnienie, na czym polegała wina rowerzysty.

W Stanach Zjednoczonych jako sygnały niebezpieczeństwa pomieszczono przy niektórych skrzyżowaniach dróg rozbite samochody. Oczywiście nie wystarczy samo stawianie „strachów" — trzeba dać krótkie, dobrze ilustrowane przepisy ruchu.

Wywiad władz skarbowych

Ministerstwo Skarbu wydało w tych dniach okólnik, w którym zarządza, aby poszczególne urzędy skarbowe ograniczyły zbieranie informacji tylko do firm znajdujących się na obszarze właściwości danego urzędu i firm wyznaczonych w określonym planie. O potrzebne dane innych firm urząd powinien zgłaszać się do biura informacyjnego swej izby skarbowej. Tylko w wyjątkowych wypadkach, gdy idzie o uzgodnienie posiadanego materiału z zeznaniami płatnika urząd skarbowy może bezpośrednio zwrócić się do każdej firmy o informacje do wyświetlenia spornych punktów.

Dodamy, iż szereg urzędów skarbowych nadużywał uprawnień, obciążając w ogromnym stopniu poważne firmy handlowo-przemysłowe.

—oOo—

LUDWIK MASCHOFF

„BAGNO"

118) POWIEŚĆ

— Cóż ja mam mówić? Mnie sześćdziesiąt lat minęło, języka nie znam, dogadać się nie mogę, ale wy — — —

— Pan znowu to samo...

— Ja na waszym miejscu wiedziałbym co robić.

— Mianowicie?

— Poszedłbym w szofery — ponieważ, zarabiał jak inni zarabiają, a nie siedział tutaj daremno, czas mitrężył i czekał, aż taki cham weźmie za piętnaście marek.

Otwiercki spojrzał na niego pytająco...

— Te czasy, mówił dalej Iwanow, w których we fraku zarabiało się po trzydzieści marek dziennie i więcej, skończyły się. Poszły w czortu. Teraz trzeba zabrać się do innej roboty. Ja stary, ale wy młodzi, zdrowi, idźcie w szofery. Na cóż, może wam nie do honoru? Inni z naszych już poszli. Porucznik Petrow, Mielnikow, Elkan, kapitan Nasalinow, nawet taka oślina jak Niduliński, zrobili już kurs szoferski i jeżdżą. Zarabiają więcej, aniżeli my w najlepszych czasach. Co tu długo medytować, Otwiercki. Trzeba sobie powiedzieć — z filmem koniec i basta.

— Sądzi pa, że tam jest przyszłość?

— Cóż znaczy przyszłość? Dzisiaj nie są czasy po temu, by o przyszłości myśleć. Najważniejsze, by na razie ie zdechnąć z głodu. Co później będzie, — czort znaiet po co się o to troszczyć. Najważniejsze dzisiaj, później — już się coś nowego znajdzie. Przyjdzie czas, przyjdzie rada.

— To byłoby dla wa najlepsze, wtrącił Wiedernikow, ja bym także zabrał się do szoferki, ale czekam jeszcze na wiadomość od siostry z Paryża. Stara się dla mnie o posadę, może coś z tego będzie. Ma szerokie znajomości, protekcja, uważacie — — —. A czort, uderzył ręką w stół, to są czasy. Dawniej miało się własne konie i jeździło na wyścigi do Paryża, Londynu, — ja Derby wygrał na moim Kniaziu, a dzisiaj — — — Siostra szuka protekcji, bym dostał zajęcie jako ujeżdżacz w stajni. Ot, czasy. Co sie to zrobiło...

— Z was stary maruda, Genrich Adamowicz, wtrącił Iwanow, co tu gadać, o tym co było. Było i nie jest. A wy ciągle to samo, ciągle to samo, że wy konie mieli, oficerskie szlify mieli, my to wiemy, wszyscyśmy je mieli, a dziś nie mamy. Poszło w czortu. Dziś to z nas zdychające z głodu statysty filmowe. Ot co się z nami stało. Wy młodszy ode mnie o jakie dziesięć lat, macie majętną siostrę w Paryżu i rodzinę, możecie jeszcze to i owo robić, a ja — mnie idzie na sześćdziesiąty drugi rok, uważacie, i sam na świecie a nie płaczę i stękam jak wy. Z was maruda...

— A co zamierzacie począć?

— Nie znaju. Kalkuluje się, kombinuje, — zobaczymy.

Nastała znowu chwila milczenia.

— Szoferstwo niezła rzeczy, odezwał się milczący dotychczas Jakowlew, a znaju, ciężka robota o czwartej trzeba wstać, czasem przyjdzie dzień i noc jechać, — ale szofery mają dzięgi, a tu w filmie przyjdzie teraz bieda — oj bieda, będzie źle, będzie źle. Wy Otwiercki nie namyślajcie się długo, zróbcie kurs i plunćie na film.

Na film już dawno plunąłem. Ci wszyscy kierownicy zdjęć, ta cała hołota kręcąca się w filmie, działa na mnie jak środek na wymioty, ale inne zajęcie więcej by mnie nęciło, niżeli siedzenie na dorożce automobilowej.

— Wy macie burżujskie pojęcia, rozpalał się Iwanow. Co tu dużo medytować. Wstydzicie się pracy? To ja wam coś powiem. Jak nas z Petersburga wygnali bolszewiki, tak ja z generałem Rupinowem dwa miesiące siedzieli w Rydze w fabryce konserw i czyścili śledzie. Ponjemajcie? I byli szczęśliwi, że mogli co zarobić. A wam nie do honoru siedzieć w aucie?

— Do honoru panie Iwanow, odpowiedział bezwiednie.

Otwiercki znieruchomiał. Zamyślony wpatrywał się w stojący mu przed oczyma obraz. Gdzieś na rogu ulicy dorożka automobilowa, on siedzi przy kierownicy — — — Może tak jak ci, którzy całe życie to robią, z odmrożonymi łapami, czerwoną twarzą, może on będzie potem chodził do szynku rozgrzewać się wódeczką — — Autem jeździć jest bardzo przyjemnie, ale własnym i gdy ma ochotę i dokąd się ma ochotę, ale dla każdego być niewolnikiem...

— Na pajdiom, odezwał się Iwanow wstając, szkoda czasu mitrężyć.

Inni także się żegnali. Otwiercki pozostał jeszcze chwilę sam, potem przeszedł do stołu przy którym siedziała Ilza w towarzystwie kilku pań, grając z nimi w karty.

— Otwiercki, czekaj jeszcze chwilę, pójdziemy razem do domu.

(Ciąg dalszy nastąpi)

NIEMCY ZDRADZAJĄ przyczyny pogromu

Berlin. (c) Z kół nieoficjalnych do nosza, że obecnie toczą się między Niemcami a kilku państwami Ameryki Poł. rozmowy na temat osiedlenia tam większej ilości Żydów niemieckich.

Poselstwo San Domingo w Berlinie oświadcza, że poseł San Domingo znajduje się obecnie w drodze do Monachium gdyż — jak wiadomo — kanclerz Hitler przebywa obecnie w Berchtesgaden i nie jest wykluczona rozmowa między nim a posłem San Domingo.

Wiedeń. Wiedeńskie wydanie „Voelkischer Beobachter" podaje, że ostatnie zarządzenia antyżydowskie były spowodowane koniecznością m. in. dlatego że wielu Żydów wogóle nie miało zamiaru emigrować. Mimo 5-letniej władzy narodowych socjalistów Żydom w Niemczech powodzi się jeszcze bardzo dobrze gdyż od 1 stycznia 1933 do stycznia 1938 ze starej Rzeszy, gdzie mieszkało 815 tysięcy Żydów, wyemigrowało tylko 17 procent. Inni nie wzięli widać antysemityzmu niemieckiego zbyt poważnie. Z Austrii od 1 sierpnia br. wyemigrowało z 300 tys. Żydów krai ten zamie szkujących, zaledwie 45 tysięcy.

Z Berlina donoszą: Dzisiejsze dzienniki zapowiadają przyśpieszenie akcji wywłaszczania sklepów żydowskich. Celem zachęcenia kupiectwa niemieckiego do udziału w tej akcji uruchomione są znaczne kredyty o szczególnie niskim oprocentowaniu. Przyjęta została zasada że przy wykupnie przedsiebiorstw i sklepów żydowskich nabywcy płacą tylko wartość towarów względnie maszyn natomiast nie uwzględnia się zupełnie faktu popularności danej firmy i zasięgu jej klienteli. Z uwagi na zniszczenie towarów podczas dewastowania sklepów żydowskich większość firm żydowskich będzie mogła być nabyta za cenę odpowiadającą tylko nieznacznej części faktycznej wartości.

—o—

Komisja polsko-czeska

Praga. (Pat.) Dnia 5 listopada 1938 roku była podpisana przez przewodniczących polskiej i czesko-słowackiej delegacji komisji likwidacyjnej p. radcę St. Lalickiego i p. dr Jana Krezmarza umowa, na mocy której ustanowiona została komisja mieszana polsko-czesko-słowacka z siedzibą w Cieszynie dla załatwienia potrzebnych bieżących spraw wypływających z przejęcia terytoriów Śląska Cieszyńskiego, które odstąpiono Polsce

---

H. SMOLARSKA
BECHSTEIN
FORTEPIANY
PIANINA
KRAJOWE
ZAGRANICZNE
SŁAWKOWSKA 4
KRAKÓW

OKULARY!!!
każdy dzień zwłoki dalszym osłabieniem zwroku
NOWOCZESNA TECHNIKA OKULAROWA!
absolwent szkoły zawodowej DLA OPTYKÓW W WIEDNIU
Optyk Grössler
Zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy. **Kraków, Grodzka 41**
TELEFON NR 126-00
DOKŁADNE WYKONANIE RECEPT PP. LEKARZY.

RÓŻNE

Uwaga! Nadszedł wielki transport najnowszych materiałów bielskich na ubrania, palta i pokrycia futer, po bardzo niskich cenach. Najtańszy skład bielskich resztek sukiennych. **J. Müntz,** Kraków, **Stradom 16** (w podwórcu).

Części do obciągania **guzików**, maszynki i aparaty, oraz najnowsze formy do plisowania poleca Wytwórnia Ckrent Kraków, **Wolnica 8/13.**

8 GROSZY PRANIE KOŁNIERZYKA Jedynie tylko „PERŁA" Września 1. Czyszczenie ubrania 3.50 zł — Sukni 2 zł.— Centrala WOLNICA 8.

Łóżka polowe żelazne zakupisz, naprawisz najtaniej tylko w Zakładzie tapicerskim **S. Augusta**-Kraków, **Węglowa 3.** przecznica Krakowskiej. Doprowadza stare łóżka do pierwotnego stanu.

DOM SWETRÓW Ostrowieckich, Kraków, Krakowska 12. Poleca w wielkim wyborze: **swetry, damskie, męskie i dziecinne.** Najnowsze modele. **Ceny 50% zniżone.**

NAJNOWSZE MODELE KAPELUSZY DAMSKICH PO NISKICH CENACH POLECA **firma „HANKA"** wł. HANKA ROTHOWA I MARIA MATYSZKIEWICZ **Kraków, ul. Sławkowska 25.**

Torpeda, Kraków, Starowiślna 83. poleca wielki wybór kapeluszy okazyjnych jak: „Hückel, „Habig" „Goeppert".

Ondulację trwałą w ciągu dwóch godzin wykonuje pierwszorzędnie zł 5.— Gwarancja 10 miesięczna **„Milano"** Kraków, **Starowiślna 53.**

FUTRA najkorzystniej poleca: Horowitz, Starowiślna 26.

MATERACE, poduszki, włósienne, łóżka polowe, otomany, tapczany poduszki dla niemowląt oraz przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie **Zakład Tapicerski BARDACHA,** Krakowska 44, telefon 174 83.

Kupuje sprzedaje używane maszyny i urządzenia do wyrobu **wody sodowej,** lodów, czekolady, makaronów, **przetworów** owocowych. Urządzenia dla laboratoriów chemicznych, — wszelkich rozlewni etc. Cynę angielską, wyroby mosiężne dla metalowców, ołów i inne metale. Nowo — Otwarty skład Józefa Lesera-**Mostowa 3.**

Buty narciarskie, najnowszych modeli. z oryginalnych skór angielskich, **Dziadoń, Kraków, ul. Długa 4, Mickiewicza 41.**

Oficerskie buty z cholewami, oraz wszelkiego rodzaju obuwie turystyczne, sportowe, **Dziadoń, Kraków, Długa 4, Mickiewicza 41**

Ogrodnicy, okna inspektowe, impregnowane, oszklone, na dogodnych warunkach poleca: Unger, **Kraków, Józefa 16 tel. 143-27**

Ubraniozmian zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie, **Kozłowski,** Kraków, **Zwierzyniecka 11.** Telefon 148-62.

Chorzy na przepuklinę! Długoletni spejcalista **M. Landau** Kraków, Dietla 44 I. p. Wykonuje opaski przepuklinowe, różnego rodzaju **suspensoria,** Opaski po operacji ślepej kiszki. Przyjmuje wszelkie reperacje. **Posiada liczne podziękowania.**

FUTRA nowe, przeróbki i reperacje wykonuje: Franciszek Zgała Kraków, ul. Topolowa 4.

Pracownia nożowniczo — mechaniczna „PRECYZJA" w Krakowie Krakowska 5 wykonuje: wszelkie roboty w zakres **nożownictwa** wchodzące, oraz specjalna **naprawa maszyn drukarskich. Toczenie i spawanie metali. Władysław Mitan,** Krakowska 5 w podworcu

Swetry, pulowery, golfy angorowe wełniane, bezrękawniki męskie, damskie i dziecinne, oraz suknie na zamówienia poleca **Pracownia trykotaży Felman** Św. Sebastiana 23 (sklep frontowy)

Meble nowoczesne najtaniej kupisz w firmie **Frisch Starowiślna 35.** Dogodne warunki spłaty.

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI **JULII STRAWCZYŃSKIEJ** ŚW. JANA 13. — TEL. 211-92. **Porady bezpłatnie!**

Najnowsze modele w swetrach i pulowerach, oraz pończochy i trykotaże, poleca po cenach najniższych. Skład Fabryczny Horowitz Grodzka 59.

Bonjourki — szlafroki własnego wyrobu jakoteż z powierzonych materiałów oraz narciarskie spodnie męskie, damskie pumpy wykonuje pierwszorzędnie i najtaniej **A. Grünbaum — Kraków, Sebastian 29 m. 9 oficyny — parter**

NAUKA

KURSY SAMOCHODOWE — Kraków, **KRUPNICZA 14.** (dawniej Szewska 1). tel. — 206-88. Prowadzone przez fachowców. Prawo jazdy gwarantowane Wpisy codziennie.

Angielski, francuski, niemiecki, — **metodą Ansona** — Krowoderska 5. Złotych 4. — miesięcznie.

Stenografii nowoczesnej oraz maszynopisma wyucza najszybciej Zofia Schöngutówna WW Świętych 8. tel. 109-97.

Przyjmujemy szmatki na wyrób chodników, kilimów, dywanów — **Złotego za metr Tkalnia Kraków, Józefa 2.** Tel. 173 98. **Przyjmujemy perskie dywany i kilimy do naprawy.**

CAŁA POLSKA GRANA FORTEPIANACH, PIANINACH Sommerfelda! SKŁAD FABRYCZNY Władysław Bołoński KRAKÓW, ul. św ANNY 3.

Magistra filozofii, rutynowana korepetytorka udziela lekcji z zakresu szkół średnich. Zgłoszenia do Adm. Krak. Kuriera Wiecz. pod „Magistra".

Przygotowuję z matematyki, fizyki, chemii zakres gimnazjum, liceum-matura każdego typu. Zgłoszenia: „Matematyka" do Redakcji Krak. Kuriera Wieczornego. **Sławkowska 12.**

Gabinet kosmetyki nowoczesnej „ESPERO" D-rowej Dattnerowej abs. Univ. de Beauté „CEDIB" w Paryżu **Kraków, ul. Pawia boczna 9. m. 4.** Telefon Nr 170-63. zaopatrzony we wszystkie najnowsze aparaty wykonuje wszelkie zabiegi w zakres kosmetyki wchodzące. Tydzień bezpłatnych kompletnych zabiegów od 8. XI-15 XI 38. Bezpłatne porady stałe

---

OGŁOSZENIA: Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 370 m/mm Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 Ceny ogłoszeń w złotych; I.strona w 1 łamie za m/m zł 1.25 Tekst II—VII strony zł 1.— Za tekstem zł 0,70 Nadesłane za 1m/m w 1 m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście do 86 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione lamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Eugeniusz Mroczek. Drukarnia „LITERACKA" w Krakowie, Pl. Zgody 4